

Robert Cichy, Nie sadźcie rajskich jabłoni

Na wysokich drzewach w białych obłokach
Tam gdzie można w czapkę łapać wiatr
Siedzą sobie chłopcy niebieskie ptaki
Oczekują co przyniesie czas
Wiatr kołysze ich na drzewach
Lubią rajskich jabłek smak
Dokąd niosą ich marzenia
W takiej chwili upojenia
Kiedy woła nie poznany świat
I mimo wszystko nudzą się
Gdzie będą siadać niebieskie ptaki
W lesie nikt nie sadi rajskich drzew
Prysną ich marzenia mydlane bańki
Jeśli zmiany nie przyniesie czas
Zagubione w życiu ptaki
Gryzą pestki trwonią czas
Pielęgnują swoje wady
Ale nie ma na to rady
Skoro muszą muszą żyć wśród nas
I mimo wszystko nudzą się
Gdzie będą siadać niebieskie ptaki
W lesie nikt nie sadi rajskich drzew
Prysną ich marzenia mydlane bańki
Kiedy zmiany nie przyniesie czas
Nie sadźcie rajskich jabłoni